

WIADOMOŚCI GEOGRAFICZNE

(REVUE MENSUELLE DE GÉOGRAPHIE)

Wydawnictwo Krakowskiego Oddziału Polskiego Tow. Geograficznego
Redakcja: WIKTOR ORMICKI, Kraków, ul. Grodzka 64.

Miesięcznik poświęcony przeglądowi spraw geograficznych w Polsce i za granicą.
Wychodzi z początkiem każdego miesiąca z wyjątkiem sierpnia i września.

Kraków, styczeń—luty 1936 r.

WIKTOR ORMICKI.

Szanse zmian w strukturze wyznaniowej w Polsce.

(Z punktu widzenia demograficznego).

I. W latach 1925—1934 obniżyła się w Polsce stopa urodzeń z 35,2⁰/₀₀ na 26,5⁰/₀₀, stopa zgonów z 16,7⁰/₀₀ na 14,4⁰/₀₀ i stopa przyrostu naturalnego z 18,5⁰/₀₀ na 12,1⁰/₀₀. Zanik przyrostu naturalnego (średnio rocznie o 0,64⁰/₀₀) spada w całości na karb regulacji urodzeń (śr. r. o 0,87⁰/₀₀)¹⁾: nadwyżka urodzeń na zgonami ulega redukcji z 544.412 głów w 1925 roku do 401.931 osób w r. 1934. Odpowiada to średniej rocznej stracie w wysokości 14.248 mieszkańców.

II. Analiza naturalnego ruchu ludności przy zastosowaniu kryterjów wyznaniowych wprowadza w powyższy obraz znaczne zróżnicowanie (tab. 1). W obrębie pięciu głównych grup wyznaniowych zarysowują się wyraźnie dwa demograficznie różne bloki. Pierwszy — liczebnie znacznie słabszy (około 10—11% ogółu ludności)²⁾ stanowią wyznania: mojżeszowe i ewangelickie. Charakteryzuje je daleko posunięta stabilizacja ruchu naturalnego i pewna monotonia przebiegu procesów demograficznych. Blok drugi w składzie wyznań rzymsko-katolickiego, grecko-katolickiego i prawosławnego obejmuje z górą 88% zaludnienia, a odznacza się płynnością ruchu naturalnego.

Z uwagi na powyższą różnicę tak co do liczebności, jak i charakteru demograficznego obu bloków, zaniechano dyskusji nad kształtowaniem się ruchu naturalnego wśród mojżeszowych i ewangelików w mniemaniu, że odrębności uwytkną się siłą faktu na tle analizy stosunków ludnościowych drugiego bloku.

III. Jako z tablicy 2 wynika obniżyła się stopa urodzeń najsilniej u prawosławnych i grecko-katolików, stopa śmiertelności u greko- i rzymsko-katolików; wśród prawosławnych zanotowano nawet wzrost umieralności. Współczynnik przyrostu naturalnego doznał zdecydowanego załamania u prawosławnych, dotkliwego

¹⁾ Średni roczny spadek współczynnika śmiertelności wynosi 0,25⁰/₀₀.

²⁾ Daty szacowane.



TABLICA 1 — TABLE 1.

Ruch naturalny ludności (według grup wyznaniowych w latach 1931—1934).
 Mouvement naturel de la population (selon les groupes confessionnels au cours des années 1931 - 1934).

Rok (Années)	Urodzenia — (Naissances)						Zgony — (Décès)						Przyrost naturalny — (L'accroissement naturel)					
	na 1000 osób wyznania — à 1000 pers. confes.																	
	ogółem en général	rz.-kat. rom.-cath.	gr.-kat. gr.-cath.	prawosł. orthod.	ewang. évang.	mojżesz. mosaïque	ogółem en général	rz.-kat. rom.-cath.	gr.-kat. gr.-cath.	prawosł. orthod.	ewang. évang.	mojżesz. mosaïque	ogółem en général	rz.-kat. rom.-cath.	gr.-kat. gr.-cath.	prawosł. orthod.	ewang. évang.	mojżesz. mosaïque
1931	30,6	31,3	33,9	34,1	22,	21,2	15,9	15,8	20,9	15,2	15,8	10,1	14,7	15,5	13,	18,9	6,2	11,1
1932	28,7	29,7	33,5	32,9	21,	18,5	15,	15,5	19,1	14,7	15,4	10,2	13,7	14,2	14,4	18,2	5,6	8,3
1933	26,5	27,1	31,	29,5	19,7	18,7	14,2	14,5	18,	14,1	14,9	10,	12,3	12,6	13,	15,4	4,8	8,7
1934	26,5	27,3	29,1	29,	20,7	20,4	12,4	14,5	19,1	15,4	14,6	10,	12,1	12,8	10,	13,6	6,1	10,4
a. Różnica między ro- kiem 1931 a 1934 (Différence entre l'année 1931 et 1934)	-4,1	-4,	-4,7	-5,1	-1,3	-0,8	-3,5	-1,3	-1,8	+0,2	-1,2	-0,1	-2,6	-2,7	-3,	-5,3	-0,1	-0,7
b. dfto w % stanu z r. 1931. (dfto en % de l'état de l'année 1931.)	-13,4	-12,78	-14,16	-14,96	-5,91	-3,78	-22,02	-8,23	-8,62	+1,31	-7,6	-1,	-17,69	-17,42	-23,1	-28,05	-1,62	-6,31

TABLICA 2 — TABLE 2.

Rok — Année	Przyrost natur. rz.-kat. w % przyrost nat. gr.-kat. (Accroissement naturel des rom.-cath. en % de l'accroisse- ment des gr.-cath.)	Nadwyżka (+) wzgl. niedobór (—) przyrost. natur. gr.-kat. (Implus (+) relativement défini (—) de l'accroissement naturel des gr.-cath.)	Stopa przyrostu naturaln. (L'accroissement naturel en ‰)			Nadwyżka (+) przyro- stu natur. prawosł. (Implus (+) de l'accroisse- ment naturel des orthodox.)	Przyrost naturalny rz.-katolików w % przyrost natur. prawosł. (Accroissement naturel des rom.-cathol. en % de l'accroissement des orthodox.)
			gr.-katolików (gr.-cathol.)	rz.-katolików (rom.-cathol.)	prawosł. (orthodoxes)		
1931 — 1934	109,	— 1,15	12,62	13,77	16,52	+ 2,75	83,3
1931	119,22	— 2,5	13,	15,5	18,9	+ 3,4	72,01
1932	99,37	+ 0,2	14,4	14,2	18,2	+ 4,	78,02
1933	96,92	+ 0,4	13,	12,6	15,4	+ 2,8	81,81
1934	126,72	-- 2,7	10,1	12,8	13,6	+ 0,8	94,
Stan z r. 1934 w % stanu z r. 1931. (État de l'année 1934 en % de l'état de 1931).	106,4	108,	77,69	82,58	71,95	— 23,6	134

u grecko-katolików, najłagodniejszego zaś u rzymsko-katolików.

Umiarkowany spadek przyrostu naturalnego u r z y m s k o - k a t o l i k ó w tłumaczy się nieznacznym obniżeniem liczby urodzeń; byłby on jeszcze mniejszy, gdyby udało się było wydatniej opanować śmiertelność. Wyrazne zmniejszenie nadwyżki urodzeń nad zgonami u g r e k o - k a t o l i k ó w wiąże się z ostrzejszym — niż w poprzedniej grupie wyznaniowej — ograniczeniem urodzeń, którego nie skompensowała lekko obniżona śmiertelność. Najjaskrawsze formy przybrała redukcja przyrostu naturalnego u p r a w o s ł a w n y c h, gdzie współczynnik urodzeń obniżył się prawie o $\frac{1}{3}$, a umieralność się wzmożyła.

IV. Proces kształtowania się nadwyżki urodzeń nad zgonami (tabl. 3) wykazuje w odnośnych grupach wyznaniowych następujące cechy:

TABLICA 3 — TABLE 3.

Rok (Année)	Stopa przyrostu naturalnego — <i>L'acroissement naturel en ‰</i>		
	rz.-kat. — rom.-cath.	prawosł. — orthod.	gr.-kat. — gr.-cath.
	zmniejszyła się (—) względnie wzrosła (+) w stosunku do roku poprzedniego o ...‰ (<i>s'est diminué (—) relativement accru (+) en comparaison avec l'année précédente (en ‰)</i>)		
1932	— 2,3	— 0,7	+ 1,4
1933	— 1,6	— 2,6	— 1,4
1934	+ 0,2	— 1,8	— 3,1

1. Regulacja urodzeń zaznaczyła się najwcześniej u rzymsko-katolików, wśród których szybko osłabła tak, że pod koniec okresu spadek stopy przyrostu naturalnego został opanowany;

u prawosławnych wystąpiło ostre załamanie nadwyżki urodzeń nad zgonami w drugim dwuleciu, poczem straciło na nateżeniu, choć nadal wykazuje duże napięcie;

u grecko-katolików doszło do raptownego obniżenia współczynnika przyrostu naturalnego najpóźniej — w ostatnim dwuleciu.

2. Stosunek, zachodzący między stopą przyrostu naturalnego rzymsko-katolików a prawosławnych uległ zmianie na niekorzyść prawosławnych (— 23,6‰).

Analogiczny proces w odniesieniu do grecko-katolików zarysował się, jakkolwiek jego przebieg i wyrazistość są znacznie słabsze.

3. Nadwyżka przyrostu naturalnego prawosławnych nad rzymsko-katolikami utrzymywała się w dwóch pierwszych dwuleciach dwa razy wyżej aniżeli w ostatnim (tabl. 4).

Skromny niedobór grecko-katolików przeszedł w środkowym dwuleciu w mało znaczącą, ale zarysowaną nadwyżkę.

TABLICA 4 — TABLE 4.

Lata <i>Années</i>	Przyrost naturalny — <i>Accroissement naturel</i>	
	prawosławnych — <i>orthod.</i>	greko-katolików — <i>gr.-cath.</i>
	był niższy (—) względnie wyższy (+) od przyrostu naturalnego rz.-katolików o ...‰ (<i>avait diminué, (—) relativement augmenté (+) en comparaison avec l'accroissement naturel des rom.-catholiques (en ‰)</i>)	
1931—1932	+ 3,7	— 1,15
1932—1933	+ 3,4	+ 0,3
1933—1934	+ 1,8	— 1,15

V. Nadwyżka urodzeń nad zgonami wynosiła u greko-katolików 39,45‰ ogółu żywych urodzeń (średnia za okres 1931—1934), u rzymsko-katolików 47,87‰, u prawosławnych 52,43‰, przyczem rata urodzin amortyzująca śmiertelność wykazywała stały wzrost (tabl. 5).

TABLICA 5 — TABLE 5.

Wyznanie — <i>Confession</i>	Zgony w odsetkach żywych urodzeń <i>Décès en pourcentages des vivant-nés</i>					Stan z r. 1934 w ‰ stanu z r. 1931 <i>Etat de l'année 1934 en ‰ de l'état de l'année 1931</i>
	1931— —1934	1931	1932	1933	1934	
Prawosławne — <i>orthod.</i>	47,57	44,5	44,6	47,8	53,	+ 16,1
Rz.-katol. — <i>rom.-cath.</i>	52,13	50,05	52,1	53,5	53,	+ 5,6
gr.-katol. — <i>gr.-cath.</i>	60,55	61,6	57,	58,	65,6	+ 6,2

Równoległe tedy do spadku przyrostu naturalnego wzma-gała się rata kompensująca ubytek, wywołany przez śmiertel-ność, podnosząc wskaźnik zgonów (w ‰ żywych urodzeń) u rzymsko-katolików o 5,6‰, u greko-katolików o 6‰ i u prawosławnych o 16‰!

VI. W wyniku przedstawionych rozważań dochodzi się do wniosku, że:

1) stopa przyrostu naturalnego rzymsko-katolików jest niższa niż u prawosławnych, ale równa lub nieco wyższa ani-żeli u greko-katolików,

2) spadek stopy przyrostu naturalnego zaznaczył się naj-słabiej u rzymsko-katolików,

3) wskaźnik zgonów (w ‰ żywych urodzeń) układa się u rzymsko-katolików analogicznie jak u prawosławnych — a korzystniej niż u greko-katolików,

4) nadwyżka przyrostu naturalnego prawosławnych zde-cydowanie maleje,

5) zaznacza się tendencja do utrwalenia nadwyżki przy-rostu naturalnego rzymsko-katolików nad greko-katolikami,

co razem wzięwszy upoważnia do stwierdzenia, że zmiany demograficzne zaszły w latach

1931—1934 osłabiły zdecydowanie szanse prawosławnych mniej zaś wyraźnie, choć dostrzegalnie greko-katolików na korzyść rzymsko-katolików¹⁾.

Sur les chances des changements dans la structure confessionnelle en Pologne.

(au point de vue de la démographie)

I. Parmi les cinq groupes le plus nombreux concernant la religion en Pologne (tabl. 1), on distingue deux blocs qui diffèrent au point de vue de la démographie. Le premier bloc mosaïque-évangélique embrasse près de $\frac{1}{10}$ de la population et se fait remarquer par la stabilisation du mouvement naturel. Le second bloc catholique-orthodoxe comprend trois groupes de confession (romaine et gréco-catholique ainsi qu'orthodoxe) — ca 88% de la population — et a pour trait caractéristique l'instabilité des procès démographiques.

II. Tables 1—5 présentent:

1. Les éléments du mouvement naturel,
2. la dynamique de l'accroissement naturel des gréco-catholiques et des orthodoxes relativement aux catholiques-romains (confession dominante),
3. le retard caractéristique de l'abaissement du point culminant de l'accroissement naturel d'après les confessions ainsi que
4. la valeur et le temps de la durée des différences de l'accroissement naturel.
5. La dernière table présente la mortalité en pourcent des vivant-nés.

III. Les résultats des analyses peuvent être présentés en abrégé comme suit:

1. Le degré de l'accroissement naturel chez les romains-catholiques est plus faible que chez les orthodoxes, mais égal ou plus grand que chez les gréco-catholiques;
2. l'abaissement de l'accroissement naturel est le plus faible chez les romains-catholiques;
3. l'indice des décès (en % des vivant-nés) se présente chez les romains-catholiques analogiquement à celui des orthodoxes et plus avantageusement que chez les gréco-catholiques;
4. le surplus de l'accroissement naturel des orthodoxes diminue décidément;
5. la prépondérance de l'accroissement naturel de romains-catholiques en relation avec les gréco-catholiques montre la tendance de la stabilisation.

¹⁾ Dodać tu należy, że dyskusję przeprowadzono nad w s p ó ł c z y n i k a m i. Doniosłość zmian, wywołanych ich wahaniami pozostaje w stosunku wprost proporcjonalnym do odpowiadających im liczebności.

IV. Les faits cités autorisent à constater que les changements démographiques survenus au cours des années 1931—1934 ont affaibli les chances relatives des orthodoxes, et moins nettement quoique perceptiblement celles des grécocatholiques en faveur des romains-catholiques.

Ruch geograficzny w świecie i w Polsce.

(*Mouvement géographique dans le monde et chez nous*).

I. Personalja (*Renseignements personnelles*)

P. Minister Oświaty zatwierdził habilitację dra B o l e s ł a w a O l s z e w i c z a, jako docenta historii geografji i kartografji na Uniwersytecie Poznańskim.

II. Towarzystwa i komisje (*Sociétés et commissions*).

Gotha. — Ukazujący się w nakładzie J. Perthesa pod redakcją H. H a a c k a „Geographischer Anzeiger“ poświęcił zeszyty 23 i 24 z roku 1935 szerokiemu omówieniu „stanowiska geografji i nauczania geografji w narodowo-socjalistycznej rzeczywistości“.

Warszawa. — Instytut Hydrograficzny Ministerstwa Komunikacji podjął wydawnictwo „W i a d o m o ś c i S ł u ż b y H y d r o g r a f i c z n e j“, poświęconych ogłaszaniu prac hydrograficznych i hydrologicznych, a wykraczających poza ramy seryjnych wydawnictw. „Wiadomości“ obejmą przedewszystkiem opracowania niektórych zagadnień specjalnych i wyniki studjów przeprowadzonych przez współpracowników Instytutu jak również prace o charakterze metodologicznym, sprawozdania z działalności krajowej i na terenie zagranicznym i t. d. Do tej pory ukazały się dwa zeszyty.

Toruń. — W sierpniu ub. r. ukazał się pierwszy numer angielskiego czasopisma „B a l t i c C o u n t r i e s“, wydawanego przez Instytut Bałtycki, a poświęconego szerzeniu znajomości regionu bałtyckiego. Treść zeszytu ujęto w 4 działy. Pierwszy naukowo-badawczy, porusza głównie zagadnienia historyczne, geograficzne, gospodarcze i społeczne, drugi ma charakter informacyjno-sprawozdawczy, trzeci poświęcono krytyce i przeglądowi ważniejszych publikacyj, czwarty natomiast zawiera dane statystyczne. Podobny układ ma zeszyt 2-gi, który ukazał się w grudniu ub. r. Redakcja spoczywa w doświadczonych rękach dyr. J. B o r o w i k a. Szata graficzna nowego pisma jest bez zarzutu.

Warszawa. — Od zeszłego roku ukazuje się czasopismo „W o l n a Z i e m i a“, redagowane przez S. M a y z n e r a, a poświęcone sprawom terytorjalistycznej kolonizacji żydowskiej.

III. Wiadomości drobne (*Informations courantes*).

ARKTYDA.

Polskie nazwy nowoodkrytych części Ziemi Forrela. Komitet organizacyjny polskiej wyprawy na Spitzbergen otrzymał od rządu norweskiego wiadomość o zatwierdzeniu nazw polskich, nadanych przez członków wyprawy nawoodkrytym częściami Ziemi Forrela.

Zatwierdzone zostały nazwy: „Góry Piłsudskiego“ — dla łańcucha górskiego poraz pierwszy zbadanego przez polską ekspedycję.

„Lodowiec Polaków“, „Płaskowzgórze (plateau) Amundsena“, „Góra Kopernika“, „Góra Curie-Skłodowskiej“, „Góra Staszica“, „Grań Stanisławskiego“ (ś. p. Stanisławski, który zginął w Tatrach był pierwszym prezesem Koła wysokogórskiego P. T. T. — organizatora wyprawy), „Szczyt roku 1954“ — dla najbardziej wgląd lądu położonego szczytu zbadanego przez wyprawę polską.

EUROPA.

Możliwość uprawy tytoniu w Austrii. Na skutek trudności finansowych, powodowanych importem tytoniu dla austriackiego monopolu tytoniowego, wdrożono badania nad możliwościami uprawy wzmiankowanego surowca w kraju. Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że zarówno pod względem klimatycznym, jak i pedologicznym istnieją odpowiednie warunki w okolicach Baden (pod Wiedniem), w Wachau (dolnoaustriacki brzeg Dunaju) i w Burgenlandzie. Jako tereny wchodzące narazie również w rachubę, wymienić należy winnice wśród których z powodu stagnacji gospodarczej wiele leży odłogiem.

Ważniejsze wyniki spisu ludności w Austrii. Przeprowadzony 22-go marca 1954 spis ludności, zanotował rzeczywisty przyrost zaludnienia od r. 1925 (z. III) w wysokości 5,4%. Niżej podana tablica informuje o zmianach w liczebności zaludnienia.

Kraj	zaludnienie w roku		Różnica w % stanu z r. 1923
	1923	1933	
Wiedeń	1.865.780	1.861.856	—2,2
Dolna Austria	1.480.449	1.512.011	2,1
Górna Austria	876.074	906.025	5,4
Solnogród	222.851	248.188	11,4
Styrja	978.816	1.016.585	5,9
Karyntja	570.850	407.529	9,9
Tyrol	515.888	551.888	12,1
Przedarulanja	159.979	157.558	12,4
Burgenland	285.577	297.642	4,2
Razem	6.534.244	6.759.062	3,4

Także ruch ludności w większych miastach wykazał znaczne zróżnicowanie. Zaludnienie Wiednia (1.861.856) zmniejszyło się o 0,2%, Graz (153.849) wykazał wzrost 0,7%, Linz (108.884) o 6,7%, Solnogród (40.854) o 7,9%, Innsbruck (61.010) o 8,2%.

Nowa prowincja włoska: Littoria została powołana do życia z dniem 18. XII. 1954. Obejmuje ona obszar 2.011,7 km² na terenach zmeliorowanych między Rzymem a Neapolem. Zamieszkuje ją w/g ostatniego spisu 250.866 osób.

PACYFIK.

Kolonizacja japońska na Środkowym i Południowym Pacyfiku. Od r. 1920 do 1954 wzrosła liczebność elementu japońskiego na Marianach, Palau, Karolinach i wyspach Marshalla z 3.700 do 29.500 osób. Regularną akcją kolonizacyjną prowadzą Japończycy na wyspach Saipan i Tinian (archipelag Marianów). Zwarte kolonie japońskie występowały w r. 1954 na wyspach Palau (Korrór i Angaur). W toku znajduje się kolonizacja wyspy Rota (obok Guam).

IV. Notatki naukowe (*Notes scientifiques*).

STANISŁAW LESZCZYCKI.

Sur la Géographie de l'habitat dans la voïvodie (département) de Cracovie.

(Les types de toiture).

L'aspect extérieur de l'habitat, c'est à dire les formes des fermes et leur architecture caractérisent le paysage. A cause de cela nous le considérons du point de vue géographique. Souvent le matériel de construction provient du même terrain, ainsi il montre son rapport avec le milieu géographique. Beaucoup de travaux sont consacrés à ce problème. Parmi les auteurs polonais il faut distinguer Sochaniewiczówna, Ormicki et Landau.

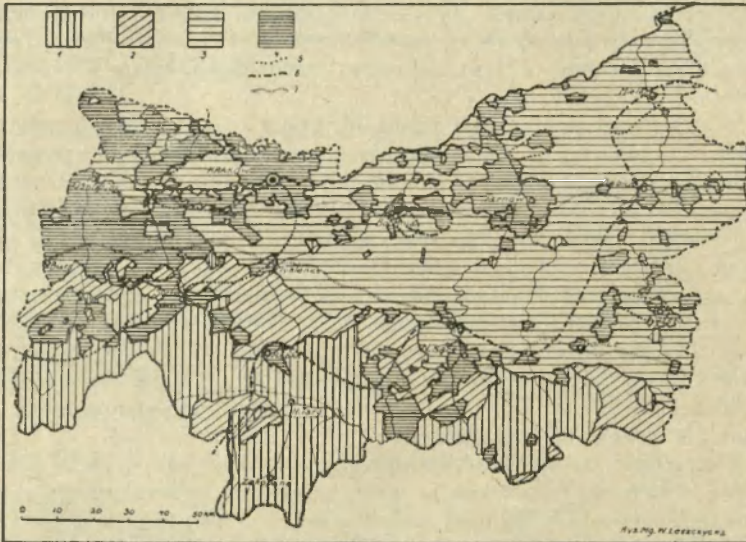
Le matériel des toitures influe beaucoup sur l'aspect du paysage. Grâce à l'enquête de 1935 adressée à toutes les communes réparties d'après le système communal d'avant 1934, on a obtenu les données statistiques, d'après lesquelles on a fait la carte ci-jointe. Les données obtenues ainsi (c'est à dire 99% des communes) furent plusieurs fois contrôlées dans le terrain par l'auteur et par plusieurs autres personnes, qui font des études sur l'habitat dans diverses régions. Les données statistiques furent élaborées par S. Barsam, à l'Institut de Géographie de Cracovie. On a fait la carte synthétique en désignant le type prépondérant des toitures dans chaque commune, c'est à dire le type qui dépasse 50%. On a indiqué à l'aide de lignes spéciales la répartition des toitures de fer blanc (de zinc) et de carton-pierre.

La toiture incombustible se distingue le mieux sur la carte. Elle se trouve surtout au Nord Ouest de notre terrain. On la voit principalement dans les districts de Chrzanów et de Biała (75—95%), puis dans certaines parties du district de Cracovie, de Wadowice et de Żywiec (50—75%). Outre ces deux régions nous trouvons cette toiture incombustible dans deux îles: dans le bassin de Sącz et aux environs de Tarnów. On peut la rencontrer aussi en petits îlots dans les villes, les villages industriels, situés en général le long des voies de communication.

La tuile, „eternit“ et le fer blanc (zinc) constituent la principale toiture. La tuile est prépondérante (80%), on la trouve partout. Il y a aussi divers types de tuiles, ce qui dépend de la manufacture des tuiles ou des matières premières (l'argile que l'on trouve sur place). En parler dépasserait les cadres de notre étude. On rencontre l'eternit dans les districts centraux et occidentaux, en outre il se trouve parfois à la surface de tout notre terrain. Le fer blanc cependant, se régionalise distinctement. On le voit surtout dans les districts du Sud-Est (Nowy Sącz, Gorlice, Jasło, Ropczyce) et partiellement aux environs de Mielec. Ses limites embrassent les districts où le pourcentage de la toiture incombustible est très petit. Cette répartition est probablement conditionnée par les préférences des habitants, surtout celles des montagnards.

Ce n'est que depuis une certaine d'années, qu'apparaît dans les villages la toiture incombustible. Cependant, dans les villes, la toiture en tuile date du moyen-âge. Elle s'est surtout développée dans les régions industrielles au siècle dernier. Ainsi, nous pouvons considérer cette toiture, comme une marque de l'urbanisation des villages. Elle suit les lignes

de chemin de fer et comme nous le voyons sur la carte, elle pénètre de la région du Nord-Ouest et des grandes villes dans d'autres régions. Aussi ne faut-il pas oublier qu'étant fort primitifs les matériaux incombustibles dépendent des conditions locales, telles, que l'existence des couches d'argiles et de less, qui se trouvent surtout dans le Pogórze et dans la plaine de la Vistule. Mais la répartition de la toiture incombustible dépend avant tout de l'organisation de la vente et de la manufacture d'un matériel donné. Il faut ainsi constater, que cette toiture se trouve dans les régions à habitat plus riche, qui sont en même temps des



- | | |
|--|--|
| 1. Toiture en bois (bardeaux) | 5. Limite orientale de la toiture de carton-pierre |
| 2. " combinée de bardeaux et de chaume | 6. " occidentale de la toiture en fer-blanc |
| 3. " de chaume | (zinc) |
| 4. " incombustible | 7. Seuil du Pogórze. |

régions à culture plus grande. Ces régions s'étendent dans le voisinage des villes et des centres industriels. Comme cette toiture diminue le danger des incendies, les autorités administratives favorisent son érection et elle est privilégiée par les sociétés d'assurances.

Le carton-pierre, toiture „dure“ et combustible, se trouve en petite quantité. Il est le plus fréquent au Nord-Ouest du notre terrain. On le rencontre aussi dans les petites villes (Bochnia, Dąbrowa, Mielec, Sędziszów, Jasło etc). Sa répartition tracée sur la carte est semblable à la répartition de la toiture incombustible, en même temps elle est conditionnée par les facteurs analogues.

Le chaume et le bois sont les matériaux primitifs de la toiture. Le chaume est encore très employé, il est très typique pour la plus grande partie de notre terrain. Cette toiture est la plus ancienne. On emploie surtout la paille de seigle, ainsi, dans les montagnes, où elle manque, par le bois. Le chaume est très estimé par les paysans (il ne coûte rien, il est léger, il garde longtemps la chaleur, il résiste bien aux changements climatiques, on le répare facilement). Auparavant, dans notre terrain, excepté dans la partie méridionale montagneuse, toutes les toitures étaient

en chaume. Maintenant, la toiture incombustible remplace le chaume. Dans notre terrain nous avons seulement la limite méridionale du chaume. Elle dépend des facteurs physiographiques, climatiques et partiellement de la culture.

La toiture en bois (le bardeau, la planche) est prépondérante dans la partie montagneuse. Le long de la chaîne principale des Beskides Occidentales et dans le Podhale, il y a des villages, où le bois est l'unique toiture.

On rencontre une toiture composée d'un mélange de chaume et de bois dans la zone montagneuse septentrionale des Beskides et dans la partie occidentale du bassin de Nowy Targ. Quand on a affaire à cette toiture, on pose la paille sur les lattes, et on laisse la crête du toit couverte de bardeaux. Plus au Nord, parallèlement à la zone des toitures mixtes s'étend une région, où le toit est entièrement couvert de chaume et seulement sa crête est couverte de bardeaux ou de planches, qui le protègent contre le vent. Cette zone de toitures mixtes est une zone intermédiaire entre la limite septentrionale de la toiture en bardeaux et la limite méridionale du chaume.

La limite septentrionale de la toiture en bardeaux traverse les villages Kamesznica, Cięcina, Sopotnia Mł., Pewel Wł., Grzechynia, Bystra k. Jordanowa, Spytkowice, Olszynka, Łętowe, Zasadne, Grywałd, Piwniczna, Łabowa, Klimkówka, Nowica. La limite méridionale du chaume traverse les villages: Wilkowice, Międzybrodzie, Ponikiew, Harbutowice, Stróża, Lipnik, Skrzydlina, Sowliny, Przyszowa, Homrzenska, Ptaszkowa, Gorlice, Bednarka, Pielgrzymka, Konty.

Si nous comparons la limite du chaume avec le relief, c'est à dire avec le parcours du seuil des Beskides, nous devons constater, que le chaume dépassa ce seuil et occupa les parties septentrionales des Beskides Occidentales. Il s'est le plus rapproché du Sud dans les vallées du Dunajec et du Poprad. En même temps cette limite du chaume sépare une unité montagneuse climatique. Cette unité se caractérise par les précipitations de 818—1296 mm, par un nombre de jours 84—128 où il y a une couverture de neige, par une nébulosité de 46—65, par des jours de beau temps 65, des jours sombres 181, par une moyenne de température annuelle de 5.4°—7.9° C, par une moyenne de température de janvier de —4.2°, du mois de juillet de 16.8° C.

Cette limite climatique a de l'importance pour l'agriculture, ce que confirme la carte de W. Ormicki. Elle est confirmée ici par la limite méridionale du froment (15%), du seigle (30%), et en même temps par la limite septentrionale de l'avoine (50%).

Dans notre terrain, la différenciation physiographique, climatique et pédologique est si distincte, que nous devons constater une énorme influence du milieu géographique sur la culture des céréales. Par conséquent la limite du seigle est conditionnée aussi par le milieu géographique, en même temps la répartition de la toiture de chaume dépend des mêmes facteurs.

La limite méridionale du chaume correspond à la limite méridionale des villages des montagnards. Ainsi outre les facteurs physiographiques, la culture et les mœurs des habitants (des montagnards) ont influé sur le parcours de cette limite. Cela ne se rapporte pas à la limite septentrio-

nale des bardeaux, parce qu'elle traverse des groupes ethnographiques, ainsi elle n'est que conditionnée par le milieu géographique.

Comme nous le voyons en suite de nos considérations, les conditions géographiques ont eu une grande influence sur la répartition des toitures primitives, cependant la répartition des toitures incombustibles dépend d'autres facteurs, qui n'ont rien à voir aux conditions physiques. Le parcours de la limite entre la toiture de bardeaux et celle de chaume est un problème parfaitement géographique. L'étude de son parcours le long de la chaîne des Karpates serait un travail intéressant.

V. Recenzje (*Comptes-rendus*).

Ogólne:

Leopold Caro. *Prawa ekonomiczne a socjologiczne*. Biblioteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie, t. VII. (Odb. z „Przeglądu Powszechnego“), Lwów, 1935, str. 51. — Pragniemy zwrócić uwagę geografów wogóle, a antropogeografów w szczególności, na cenę rozprawę prof. Caro, w której prawom ekonomicznym — będącym w istocie niczem innym jak wyrazem przekonań jednej grupy myślicieli i działaczy — przeciwstawiono opinie innej grupy — odziane w toę praw socjologicznych. Dyskusja przeprowadzona przez autora, obfituje w wiele ciekawych momentów — ważnych dla geografa, a nawet dających się przy silniejszym uwzględnieniu wpływów przyrody na rozwój socjologiczny społeczeństw, inaczej może, gdy idzie o efekty ekonomiczne sformułować. Niemniej głębokość myśli, trafność lub oryginalność w osądach łącznie z szeroką erudycją autora otwierają czytelnikowi głębokie, często nieuświadomione horyzonty. *W. O.*

Alois Fischer. *Historisch-Statistisches Buechlein*. Wiedeń, Deutscher Verlag f. Jugend u. Volk, 1935, str. 66. — Książka składa się z dwóch części. Pierwsza, czysto historyczna, podaje chronologję ważniejszych wypadków, druga, statystyczno-porównawcza, poświęcona jest również historycznemu przedstawieniu ewolucji np. światowych potęg, liczebności wyznań, największych miast, sił zbrojnych i t. d. Wybór wypadków historycznych w części pierwszej nie nasuwa naogół wątpliwości, natomiast redakcja części II. zestawionej zresztą i pouczająco i poglądowo ma charakter trochę przypadkowy. Strona zewnętrzna książki poprawna.

M. Janiszewski. *Polska w obliczu Europy*. Rozważania geograficzne. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1935, str. 57. — Estetycznie wydana i starannie ilustrowana broszura zestawia współczesne poglądy na szereg zagadnień geograficznych, geograficzno-gospodarczych, oraz polityczno-geograficznych. Niektóre zostały przez Autora jedynie zreferowane, wiele doczekało się pogłębienia i oryginalnego ujęcia. Nie wchodząc w dyskusję z poglądami Autora (np. mapa 16 i 17) należy stwierdzić dużą użyteczność tej pięknie napisanej książeczki. *W. O.*

Geografia regionalna, przewodniki i krajoznawstwo:

Władysław Miłata. *Rzut oka na osadnictwo w Istebnej*. Odbitka z „Zarania Śląskiego“, 1935, z. 2. — Nieduża metodyczna rozprawka o charakterze zdecydowanie analitycznym, wzorowana na studjaku Leszczyckiego¹⁾. Na szczególną uwagę zasługuje mapka osadnicza, jednobarwna o bogatej treści i pedantyczna w wykonaniu, owoc kilkumiesięcznej pracy terenowej. *W. O.*

Jerzy Giżycki. *Chleb i Chimera*. Warszawa, Gł. Księgarnia Wojsk., 1935, str. 451. — Pamiętnik Giżyckiego — autora o znanem dziś w Polsce nazwisku — wyróżnia się pośród stosów podobnej literatury mło-

¹⁾ Stan. Leszczycki. *Badania geograficzne nad osadnictwem w Beskidzie Wyspowym*. (Prace Instytutu Geograficznego U. J., z. 14), Kraków, 1932.

dzieńczością przeżyć, bystrością obserwacji i lekkością słowa. Barwnie i bezpretensjonalnie opowiadana historia życia „niespokojnego ducha” toczy się w środowiskach jaskrawo kontrastujących z nastawieniem psychicznym poszukiwacza przygód, chleba i poznania. Za „poznawanie” płaci też każdą cenę, choćby miał świat oglądać przez lzy. Ale patrzy nań zawsze i ciągle, a co ważniejsze w i d z i wiele. Z książki Gżyciego przebija doskonale rytm życia pn.-amerykańskiego, a sposób opowiadania i naświetlania środowisk poprzez wrażenie pierwsze i późniejszą refleksję — składa wyraziste obrazy.

Z konstrukcji książki, zasobu porównań, rodzaju reakcji i t. d. widać jak Autor „przecinając Stany Zjednoczone wzdłuż i wszerz uczył się ich geografji”, widać jednak także jak dojrzewał, pogłębiał się i jak doszedł do tego, że czego się „nauczył”, zajmując i barwnie opowiadał. *W. O.*

K. J o d k o - N a r k i e w i c z. *W walce o szczyty Andów*. Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa, 1935, str. 259. — Wydany luksusowo w formacie quarto barwny i lekko pisany reportaż J. Narkiewicza o polskiej ekspedycji w Andy daje w wysoce literackim ujęciu żywy obraz losów, przejęć, przygód i wrażeń uczestników. Chronologia wydarzeń i działań łącznie z umiejętnością opowiadania sprawiają, iż czytelnik przeżywa dzieje wyprawy — i bierze w niej udział. Doskonałe zdjęcia podnoszą walor tej niezwykłej książki. *W. O.*

J o s e p h B e n A d a m. *Przewodnik po Palestynie*. Wydanie drugie. Lwów, Księgarnia Nowości, 1934, str. 176. — Część pierwsza o charakterze informacyjnym przeznaczona zarówno dla osadników i emigrantów, jak dla turystów. Część 2-ga (od str. 48) przedstawia rodzaj kompendjum wiadomości o miastach, osadach i kolonjach. W części 5-ciej omówiono stosunki gospodarcze oraz historję sjonizmu, jakoteż ważniejsze organizacje (Jiszuwu, Agencja Żydowska, Instytucje Sjonistyczne). Przewodnik zawiera dużo cennego materiału, cierpi natomiast wskutek nieprzejrzystego układu. *W. O.*

A n d r z e j J a ł o w i e c k i. *Konkurencja węglowa polsko-brytyjska na rynkach skandynawskich*. Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego. T. XXVI. Toruń, 1935, str. 191 + X, 50 tabel. — Autor analizuje kształtowanie się rywalizacji polsko-angielskiej na tle charakterystyki rynków skandynawskich. Omawia wyczerpująco ich strukturę, zarysowuje i wydobyla różnice ustrojowe w przemyślach węglowych polskim i brytyjskim oraz poddaje dyskusji perspektywę zaniechania konkurencji. Dzieło zaopatrzone jest w szereg cennych materiałów statystycznych. Pisane rzeczowo, a przytem jasno stanowi interesującą i ogromnie pouczającą lekturę. *W. O.*

W i k t o r N e c h a y. *Śląsk jako region geograficzny*. (Wydawnictwa Instytutu Śląskiego), Katowice, 1935, str. 51. — Krótkie, treściwe i nader przejrzyste zestawienie elementów warunkujących z jednej strony jedność Śląska, z drugiej jego wewnętrzny podział na samodzielne regiony. Nowością jest ograniczenie Zielonego Śląska do obszarów między Odrą, Olzą, Wisłą a Kłodnicą i Przemszą. *W. O.*

A l e x a n d e r R a d o. *Der neueste Stand der politisch-geographischen Einteilung der Sowjetunion*. Petermann's Geogr. Mitteilungen, 1935, z. 1 i 2. — W ślad za pierwszą rozprawką z r. 1935 (drukowaną również w Petermann's Mitt.) podaje autor zmiany, które zaszły w terytorjalnej organizacji wewnętrzno-politycznej Sowietów w latach 1932—1934.

Samolotami nad Everestem — wyprawa lotnicza w roku 1935. P. F. M. Fellowes, L. O. Stewart Blacker, P. E. Etherton, M. P. Clydesdale i Geoffrey Barkas — z przedmową Johna Buchana. Przełożył z angielskiego Dionizy Kostecki. Warszawa, Gł. Księgarnia Wojskowa, 1935, str. 426. — Historia organizacji i przebiegu słynnej ekspedycji lotniczej nad Everest. Autorowie spokojnie opowiadają o kolejności wysiłków technicznych i naukowych, formalnych i rzeczowych, które poprzedziły lot, a których systematyczne pokonanie zajęło zgróą rok. Stopniowo przesuwały się z ekspedycją w obszar docelowy i wkrótce rozpoczynają się dwa decydujące zwycięskie loty. Ale język Autorów pozostaje nadal prosty i skromny, o działalności swej opowiadają w sposób możliwie natu-

ralny. Atrakcją książki są fotografie, które zaliczyć można do rzędu rewelacyjnych dokumentów, odsłaniających groźę oblicza Himalajów. Tak, nie ulega wątpliwości, że ta książka nie pokryje się pyłem w żadnej bibliotece uczniowskiej tem więcej, że i tłumaczenie i szata zewnętrzna są bez zarzutu.

W. O.

E. M. S c h u m m e r - S z e r m e n t o w s k i. *Pod znakiem Pogoni.* (Dookoła ziemi. T. II). Lwów, Książnica-Atlas, 1935, str. 139. — Treściwie opracowana i starannie napisana książeczka Szermentowskiego daje przekrój współczesnej Litwy (ustrój, życie gospodarcze, kulturalno-artystyczne, prasa, sport, wojsko, Polacy na Litwie) na zgrabnie zarysowanym tle historycznym. Autorowi powiodło się połączyć obiektywizm informatora z uczuciowością wędrowca, co niepomiernie podnosi wartość tej barwnej i serdecznie pisanej geografji regionalnej. Serja „Dookoła Ziemi“ wzbogaciła się o cenny nabytek.

W. O.

M a r j a n S o k o ł o w s k i. *Szata roślinna Tatr Polskich.* Przewodnik geograficzno-roślinny (Z Tatr i Podhala Nr. 1). Wydawnictwo popularno-naukowe Muzeum Tatrzańskie, Zakopane, 1935, str. 212. — Autor, doskonały znawca roślinności tatrzańskiej, wychowanek Krakowskiej Szkoły Botanicznej, obecnie profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, stworzył pierwszy przewodnik florystyczny dla obszaru Tatr. Po omówieniu warunków życia tatrzańskiej roślinności, przechodzi kolejno krainy roślinne, zatrzymując się dłużej przy zagadnieniu górnej granicy lasu. Rozdział V traktuje o budowie i życiu roślin wysokogórskich z uwzględnieniem wpływu czynników klimatycznych, glebowych oraz światła zwierzęcego. Uwagi na temat ochrony przyrody, jakoteż plany kilku wycieczek zamykają przewodnik.

7.

S t. S z y m b o r s k i. *Wisła.* Przewodnik dla turystów wodnych. Książnica-Atlas, Lwów, Warszawa. Str. 20 i 43 mapki. — Wydawnictwo, pojęte jako przewodnik dla turystów wodnych i żeglugi, zawiera 43 mapki poszczególnych odcinków Wisły od Oświęcimia po Gdańsk oraz planik portu Gdynińskiego. Mapki te są wykonane w podziałce 1:80.000 w trzech barwach: czarnej dla sytuacji, czerwonej dla szczegółów żeglarskich i turystycznych oraz błękitnej dla wody. Uzupełnia je mapa przeglądowa w podz. 1:2.500.000, wstęp, mała rozprawka o Wiśle pod względem krajo-brazowym, biologicznym, fizjologicznym i folklorystycznym oraz uwagi dla turystów wodnych. Mapki same zaopatrzone są w opis najbliższej okolicy danego odcinka Wisły, co ułatwia turystom orientację wśród najciekawszych zabytków i rzeczy godnych widzenia. Wykonanie wszystkich mapek bardzo staranne, opracowanie pod względem rzeczowym aktualne.

n.

Kartografia, geodezja i geofizyka:

E u g e n j u s z R o m e r. *Powszechny Atlas Geograficzny.* Wydanie drugie ze skorowidzem nazw. Lwów, Książnica-Atlas, 1934, 57 tabl. Drugie wydanie Powszechnego Atlasu Geograficznego różni się dość wyraźnie od poprzedniego. Szereg map wykonano ponownie dzięki czemu wydawca był w możności wyzyskania doświadczeń i postępów technicznych — co ogromnie podniosło przedewszystkiem estetykę map. Barwy są tonowane, czyste, starannie nakładane. Każdy obraz należyście wyjaśniony. Zarówno mapy przeglądowe całego świata jak i mniejszych regionów konstruowane według wyraźnie rysujących się założeń generalizacyjnych dostarczają (uwzględniając w każdym wypadku podziałki) bogatych informacyj. Szczególną pod tym względem wartość mają kartogramy (np. gęstość ludności w Europie w r. 1820). Polsce, rzecz jasna, poświęcono szczególną uwagę, bo aż 14 tablic, na których wyczerpująco zobrazowano kilkadziesiąt zagadnień. Tak przy opracowaniu świata — podobnie i w odniesieniu do Polski duży nacisk spoczął na problemach geograficzno-gospodarczych — co dziełu wyszło na korzyść.

W. O.

Klimatologia i meteorologia:

E d w a r d S t e n z. *O ustłonecznieniu możliwem miejscowości górskich wyznaczonem geometrycznie.* Wiadomości Meteorologiczne i Hy-

drologiczne, 1954, Nr. 1-6. Warszawa. — Ciekawa rozprawka¹⁾ dająca metodę stosunkowo prostego określania możliwego usłonecznienia. Na uwagę zasługują wykazy wykonane dla czterech górskich stacyj meteorologicznych. Równocześnie przeprowadzono kontrolę obliczeń innych autorów. W. O.

Hydrologja:

Alfred Rundo. *Hydrologja a budownictwo wodne*. „Gospodarka Wodna”, 1955. — Nieduży artykuł, szkicujący historję rozwoju instytucyj hydrologicznych w ważniejszych państwach i podkreślający znaczenie służby hydrograficznej dla potrzeb życia praktycznego.

Alfred Rundo. *Rzut oka na przebieg katastrofalnego wezbrania w dorzeczu Wisły w lipcu 1934 r.* Wiadomości Służby Geograficznej, 1954, z. 5. — Autor zaznajamia w sytuacji meteorologiczną, z wysokością i rozmieszczeniem opadów, ustala ich wpływ na przebieg wezbrania oraz porusza problem przyczyn. W części hydrologicznej spotykamy się z określeniem momentów i ilości kulminacyj, oraz z charakterystyką fali powodziowej.

Do rozprawki załączona jest mapa terenów najsilniej dotkniętych powodzią, mapa synoptyczna oraz kilka wykresów hydrologicznych.

Biogeografja:

Władysław Szafar. *Las i step na zachodnim Podolu*. (Rozprawy Wydz. matemat.-przyrodn. Polsk. Akad. Umiej.), Kraków, 1955, s. 124. — Autor daje przegląd zespołów leśnych Podola Zachodniego, omawiając kolejno las łęgowy, czahar podolski, las dębowo-grabowy, buk i buczyny oraz dąbrowy podolskie, poczem kreśli systematykę podolskich zespołów leśnych i ich dynamikę. Dalsza część rozprawy poświęcona jest sprawom związanym z leśnością Podola, oraz stosunkowi stepu do lasu jakoteż zagadnieniu klimaksów t. j. „takich zespołów roślinnych, które w obecnym klimacie znajdują na Podolu najkorzystniejsze dla siebie warunki życia i ekspansji”. Rozprawa jest bogato ilustrowana kartograficznie. 7.

Osadnictwo, prehistorja i etnografja:

Osadnictwo polskie na Pomorzu. Praca zbiorowa, zawierająca rozprawy: W. Staniewicza, F. Dziedzica, W. Bronikowskiego, W. Hulewicza i S. Mantheya, S. Antoniewskiego, A. St. Brody, J. Poniatowskiego, zgłoszone na IV Naukowy Zjazd Pomorzoznawczy, odbyty dnia 1 i 2 listopada 1954 r. w Krakowie. Toruń, Instytut Bałtycki, 1955, Str. 216 + 7 mapek. Rzec poświęcona sprawom osadnictwa i spóldzielezości rolniczej na Pomorzu. Materiał pochodzi w całości niemal ze zbiorów Wydziału Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich Inst. Puławskiego. Wszystkie opracowania gruntowne i źródłowe, starannie ilustrowane dają doskonały wgląd w omawiane zagadnienia i problemy. 7.

Jan Jerzy Tochtermann. *Troki. Zarys antropogeograficzny*. (Prace Zakładów Geologicznego i Geograficznego U. S. B. Nr. 17), Wilno, 1955, str. 24. — W wyniku szczegółowych badań nad osadnictwem i antropogeografją Trok przedstawia autor treścią rozprawki, analizując ich położenie i uwarunkowanie topograficzne — co ilustruje zgrabnym blokdjagramem — plan, fizjognomję, stosunki budowlane oraz ludnościowe. Na podkreślenie zasługuje ścisła rzeczowość stylu i lapidarność języka. Załączony do pracy plan wykonano czysto i przejrzysto.

Oiva Tuominen. *Ueber die Geographie der Gehöfte im Kirchspiel Yläne*. (Publications Instituti Geographici Universitatis Aboensis Nr. 12), Helsinki, 1955, s. 65. — Studium analityczne oparte w sposobie metodycznego przeprowadzenia badań na Granö'm. Rozprawa składa się z dwóch głównych części, a mianowicie: z analizy gospodarstw — po któ-

¹⁾ Analogiczne zagadnienie było w swoim czasie przedmiotem rozprawy K. Peuckera.

rej autor dochodzi do typologii opartej na zespołach form — oraz z analizy położenia i wewnętrznego ugrupowania gospodarstw — co daje mu podstawy do kontroli regionalizacji. W wywodzie końcowym rzut oka na osadniczy i ludnościowy rozwój parafji. W. O.

Demografja i antropologia:

K a z i m i e r z S t o ł y h w o. *Zagadnienie składu rasowego ludności Śląska*. (Wydawnictwa Instytutu Śląskiego), Katowice, 1955, str. 24. Po omówieniu czynników kształtujących strukturę antropologiczną na Śląsku referuje autor wyniki ankiety Virchowa i badań Talki-Hryncewicza do których się przychyła, zwalczając poglądy Mydlarskiego i Czekańskiego. W zakończeniu znajdujemy prognozę struktury antropologicznej dla Śląska.

Życie gospodarcze:

F. K a s p e r o w i c z. *W sprawie odżywiania ludności m. Wilna*. Wilno, Magistrat, bez daty, str. 58. — Studium oparte na ankiecie prof. Karaffy-Korbutta, którą zebrano w klasach 7 i 8 szkół średnich oraz 7 oddz. szkół powszechnych w ciągu r. 1929 w ilości 1.164 egzemplarzy z czego do opracowania zakwalifikowano 1.023 odpowiedzi, obejmujących 5.178 osób. Skrupulatne przepracowanie zdobytego materiału rzuca nader ciekawe światło na warunki bytu ludności wileńskiej. Bogaty i wszechstronny materiał porównawczy jakoteż obfita literatura podnoszą niepomniernie wartość tej niezwykle cennej i sumiennie przygotowanej rozprawy.

B o r y s K r e m e r. *Zaopatrzenie miasta Wilna w mleko*. (Prace Zakładu Ekonomji Rolniczej U. S. B. w Wilnie Nr. 4), Wilno, 1955, str. 163). Źródłowa, analityczna praca, oparta na materiałach zgromadzonych w drodze rejestracji dowozu mleka do miasta drogą pieszą, kołową i kolejną. Po krótkiej charakterystyce mleka pojawiającego się na rynku wileńskim przechodzi autor do najistotniejszej części rozprawy t. j. do omówienia konsumpcji mleka w mieście i do wypracowania sfery wpływów wileńskiego mlecznego rynku zbytu. Rozdział ostatni poświęcono przedstawieniu organizacji handlu mlekiem w mieście.

S t a n i s ł a w P e r z a n o w s k i. *Wilno jako rynek zbytu ziemiołódów*. (Prace Zakładu Ekonomji Rolniczej U. S. B. Nr. 5), Wilno, 1955, str. 72 + LIX. — Punktem wyjścia jest dla autora statystyka konsumpcji polegająca na zarysowaniu wileńskiego ośrodka konsumcyjnego, jego norm spożycia i spożycia ziemiołódów wogóle. Zapotrzebowaniu przeciwstawia autor produkcję wileńskiego okręgu zbożowego. rozpatrując jej wysokość i rodzaj na tle warunków przyrodzonych i ekonomicznych. Na tak przygotowanym tle przechodzi do analizy dowozu kolejami i drogą kołową, poczem, po przedyskutowaniu ruchu cen, przeprowadza paralelę między spożyciem a dowozem. Praca przejrzysta, napisana doskonale. Za słabo podkreślono w pracy niekompletność materiału statystyki kolejowej. Jako moment dodatni natomiast wysunąć trzeba opublikowanie niezwykle cennych tablic statystycznych.

R o c z n i k S t a t y s t y c z n y W i l n a 1933. Wilno, Zarząd Miejski, 1955, str. 295. — Czwarty tom wileńskiego Rocznika Statystycznego obejmuje lata 1932 i 1935. Zasadniczo układ tabelaryczny pozostał bez zmian. Dodano natomiast wyniki rejestracji dowozu i zapasu masła oraz ogłoszono dane odnośnie ruchu kołowego w komunikacji miejskiej. Na pochlebną wzmiankę zasługuje dalsze pogłębienie i rozszerzenie dotychczasowego zakresu badań. Z dodatku, zawierającego statystykę województw północno-wschodnich, odpadło z wielką szkodą dla sprawy Polesie „ze względu na nieprzychylny stosunek do siebie Poleskiego Urzędu Wojewódzkiego“. A zatem z powodów niezależnych od Redakcji Rocznika, której na tem miejscu wyrazić można jedynie uznanie tak za poziom jak i szatę graficzną dzieła.

S t a n p o s i a d a n i a z i e m i n a P o m o r z u I I. Zagadnienia geograficzne i gospodarcze. Protokół IV Naukowego Zjazdu Pomoroznawczego oraz referaty: St. Pawłowski, M. Kiełczewskiej, B. Zaborskiego, A. Wrzoska, W. Winida. Toruń. Instytut Bałtycki, 1955, str. 254, 12 mapek i mapa w ko-

lorach, 10 tabel. — Dzieło oświetla geograficzno-gospodarczą i narodowościową stronę problemu współczesnego osadnictwa pomorskiego. Obok niezwykle ciekawych referatów, oświetlających niejednokrotnie poraz pierwszy niektóre zagadnienia (np. K i e l c z e w s k i e j — historyczne ujęcie ewolucji typów osadnictwa, lub W i n i d albo W r z o s e k) na specjalną uwagę zasługuje synteza nakreślona przez prof. St. P a w ł o w s k i e g o oraz protokoly z przebiegu obrad.

W i t o ł d S t a n i e w i c z. *Wilno jako rynek zbytu dla rolnictwa ziem Północnej Polski*. (Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych XXXIII). Poznań, 1954. — Artykuł informuje o metodycznej stronie badań wdrożonych w r. 1951/52 przez pozostający pod dyktando Autora Zakład Ekonomii Rolnej U. S. B. nad znaczeniem i rolą Wilna jako rynku zbytu, uzasadnia potrzebę takich studjów i referuje w krótkich słowach najważniejsze wyniki osiągnięte do chwili złożenia artykułu do druku.

S t e f a n W e r n e r. *Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość*. (Poznańskie Prace Ekonomiczne Nr. 22), Poznań, 1955, str. 225. — Problem, wysunięty przez Autora, należy niewątpliwie do serii zagadnień najżywotniejszych w Polsce. Na wstępie spotykamy się z dość ogólnikowo i naogół niewystarczająco zarysowanymi szkicem struktury gospodarczej Pomorza, po którym następuje analiza przemysłów i synteza omawiająca perspektywy rozwojowe. Wnioski sprecyzowane przez Autora nie wnoszą nic nowego, niektóre zaś z wysuniętych postulatów zbyt skrajnie stają na niezawsze dostatecznie umotywowanym stanowisku ochrony i u t e r e s ó w Pomorza, posiłkując się czasem nawet niewybrednemi argumentami (str. 197, w. 5—8 od góry lub s. 216 w. 19 od góry). Brakiem pracy jest operowanie województwem jako całością, wskutek czego Autor nie mógł dojść do dyskusji zagadnień podstawowych przy analizie p r z y s z ł o ś c i p r z e m y s ł u t. j. do problemów lokalizacji. Wskutek tego nie doczekały się wypracowania regiony przemysłowe i nie było rzeczą możliwą ani ustalenie planu ani nawet hierarchii zagadnień. W. O.

Geografia wojskowa, komunikacji i polityczna:

W i n c e n t y J u l j u s z P i a s e c k i. *Tranzyt niemiecki przez Polskę*. Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego. T. XIV, Toruń, 1955, str. 187 + VIII, 2 tabele, 4 szkice. — Rozdział pierwszy omawia przepisy i umowy tymczasowe, obowiązujące od powstania zagadnienia tranzytu wschodnio-pruskiego aż do wprowadzenia w życie postanowień Konwencji Tranzytowej Paryskiej. Rozdział drugi przedstawia normy prawne, regulujące tranzyt uprzywilejowany wraz z wszystkimi układami i konwencjami, które się z zagadnieniem tranzytu uprzywilejowanego łączą. Trzeci rozdział analizuje podstawy prawne tranzytu zwykłego w świetle postanowień, umów i konwencji regulujących go. Wreszcie dodatek zawiera wyjątki z piśmiennictwa niemieckiego omawiającego sprawę tranzytu wschodnio-pruskiego.

W a n d a R e w i e ń s k a. *Wileński węzeł kolejowy w świetle cyfr*. (Prace Zakładów Geologicznego i Geograficznego U. S. B. Nr. 20), Wilno, 1955, str. 15. — Analiza przejazdów osobowych wyzyskana dla nakreślenia rzeczywistości sfery wpływów miasta, którą przeciwstawiono potencjalnej (izochronicznej). W ciekawy sposób ustalono także strefy przejściowe. Rozprawka (oparta na dyskretnie zesuniętych w cień ogromnych obliczeniach) wnosi do literatury geogr. wartościowy dorobek metodyczny.

S t a n i s ł a w Z a j ą c z k o w s k i. „*Podbój Prus i ich kolonizacja przez Krzyżaków*”. Rozprawka z pracy zbiorowej p. t.: „*Dzieje Prus Wschodnich*”. Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego, t. XXVII, str. IV + 57 z mapką, Toruń, 1955. — Rozprawka Zajączkowskiego obrazuje przelomową epokę w dziejach Prus pogańskich, a mianowicie podbój i kolonizację krzyżacką. Praca dzieli się na dwa zasadnicze rozdziały: Orężny podbój Prus przez Krzyżaków i kolonizacja Prus za czasów krzyżackich. Przedmiotem rozdziału pierwszego są kolejne fazy zmagania orężnych Zakonu Krzyżackiego z plemionami pruskiemi, rozdział drugi charakteryzuje kolonizację niemiecką, polską i litewską, prowadzoną w Prusach od

XIII—XV w., metody jej przeprowadzenia, element osadniczy oraz wpływ, jaki wywarła na strukturę społeczno-gospodarczą kraju. Pracę uzupełnia mapka w podz. 1:1.450.000 „Prusy za czasów krzyżackich“ oraz spis ważniejszej literatury przedmiotu. Dla geografa szczególny interes przedstawia rozdział drugi, oraz rozsiiane po rozprawie rozumowania z dziedziny geografii politycznej.

Geografia historyczna, historia geografii i toponomastyka:

Witold Taszycki. *Śląskie nazwy miejscowe*. (Wydawnictwo Instytutu Śląskiego), Katowice, 1955, str. 55. — Taszycki jest mistrzem w interpretacji nazw. Gdyby ktoś — nieobeznany z losami i dziejami Śląska — przeczytał historję toponomastyki w Jego ujęciu — dowiedziałby się wszystkiego, co o Śląsku wiemy. Wychodząc od nazw w ich najstarszym znanym brzmieniu i znaczeniu, prowadzi czytelnika poprzez osobliwości śląskiego imiennictwa miejscowego do czasów, w których rysować się poczynają zmiany w słownictwie miejscowym. Uwagi na temat pochodzenia nazwy Śląsk zamykają studjum.

Metodyka szkolna:

Piotr Galaś. *Pierwszy męski obóz krajoznawczy w Jurgowie*. Dziennik obozu. (Odbitka z „Orlego Lotu“, 1955, z. 7 i 8). Kraków, Orbis, 1955, str. 40. — Rola i działalność prof. P. Galaśa na polu szerzenia krajoznawstwa w szkole średniej są zbyt dobrze znane, by zachodziła potrzeba specjalnego przypominania. A jednak niedobrze — by się stało, gdybyśmy przeczuli skromną rozmiarami, ale bogatą w treść, pomysł i realizowane przedsięwzięcia broszurkę-dziennik. Ma się w niej wierny obraz wyników osiągniętych w upartem — a jakże pięknem — samouctwie na polu geograficznej działalności krajoznawczej.

Jaroslav Bartl. *Československa Republika ve slrueném zemepisnem prehledu*. Velké Meziříčí, 1955, str. 51. — Jako 46 tom „nowej biblioteki nauczycielskiej“ ukazała się broszura Bartla. Jest to treściwe kompendjum geografii republiki czechosłowackiej, ujęte nader systematycznie — choć popularnie. W części ogólnej znajdujemy jak zwykle ujęcie problemowe, w części regionalnej szkic geograficzny poszczególnych ziem historycznych.

Załączony „Kulturni relief Č. S. R.“ nie bardzo się łączy. Jako pomoc szkolna wydaje się za mały, dla nauczyciela za skąpy co do treści i wogóle zbędny. Pomijając jednak ten nieistotny szczegół, książeczka zasługuje na życzliwe przyjęcie.

Podręczniki:

Florjan Barciński. *Wstęp do geografii gospodarczej*. Poznań, 1955, s. 90. — Broszura Barcińskiego, zredagowana w formie luźnych i niezwiązanych organicznie ustępów porusza szereg dyskutowanych gdzieindziej problemów — co może oddać studjującej młodzieży pewne usługi — o ile zechce wiadomości swe *ex post* rozszerzyć. Książeczka jest niewątpliwie użyteczna jakkolwiek cierpi na skutek nieprzejrzystości, niepełnienia materiału i nierównomierności w traktowaniu zagadnień do czego dołącza się nieuwzględnienie bądźto nowszej literatury, bądźżeż dzieł standardowych.

E. Boukolońska i M. Kotarbiński. *Ćwiczenia z geografii i przyrody*. Cz. II., str. 85. (Jak realizować nowe programy szkolne. Z. 24). Warszawa, Gebethner i Wolff, 1955. — Broszura obejmuje zestawienie ćwiczeń dla klas V, VI i VII szkoły powszechnej. „*Sensu stricto*“ mniej w broszurze mowy o ćwiczeniach, a więcej o metodyce i trzeba przyznać, że rady metodyczne są naogół dobrze ujęte i trafnie. Zakresem materiału książeczka absolutnie nie wykracza poza program i istniejące podręczniki, do których chętnie i często nawiazuje, zaś pod względem głębokości ujęcia wychowawczego, dydaktycznego i metodycznego lektura programu ministerjalnego jest niewątpliwie pożyteczniejsza.

Hipolit Gliwic. *Sprawa surowców w gospodarce światowej*. Wydanie drugie, przerobione i uzupełnione. (Podstawy ekonomiki światowej). Warszawa, Trzaska-Ewert-Michalski, 1935, str. 446. — Szybkie wyczerpanie pierwszego nakładu jest najlepszą oceną dla książek takich jak „Sprawa surowców” i autorów takich jak Gliwic. Wydanie drugie doczekało się rozszerzenia i uzupełnień w formie wstępującego rozdziału o pszenicy. Budowa pozostała bez zmian. Po uwagach wstępnych, elementarnych i zarysowaniu geografji surowców (cożto za wskazanie, że z zupełnem pominięciem strony kartograficznej) omawia autor ekonomiczne skutki braku względnie nadmiaru surowców na tle ewolucji gospodarki społecznej. Dynamicznie i dramatycznie ujęty rozdział „Walka o surowce” wprowadza w problem ich podziału, poczem autor przechodzi do dyskusji głównych surowców światowych (pszenica, drewno, kauczuk, cukier, bawelna, wełna, nafta, żelazo, miedź, złoto). W konkluzjach rzucano szkie dalszych badań i historjozoliczne credo. Rzecz cała pisana ciepło nawet z pasją. Dlaczego? Ponieważ, jak autor powiada, „nie jestem w stanie przestać wierzyć w rozum ludzki, w ludzkie sumienie, w ludzką solidarność, to znaczy w wielką i jasną przyszłość rodu ludzkiego, jako całości”. To ostatnie zdanie, zamykające przedmowę z r. 1935, rzuca światło na stosunek badacza do obiektu, na podejście, które nigdy nie może pozostać obojętne.

Michał Janiszewski i Gustaw Wuttke. *Geografja Gospodarcza Polski* dla kl. VII-ej szkoły powszechnej. Warszawa, Biblioteka Polska, 1935, str. 258. — O podręczniku tym powiedzieć można jedno tylko: jest doskonały. Ujęcie i zakres materiału jakoteż sposób metodycznego podania nie pozostawiają nic istotnego do życzenia. Bogata ilustracja, przemyślany dobór mapek stanowią godne całości zamknięcie serji geograficznych podręczników Wuttkego. W szczególności na podkreślenie zasługuje rzadko spotykana trafność generalizacyjna, nadająca niektórym mapkom charakter oryginalnych opracowań. Najpoważniejsze zarzuty miałbym co do zachowania przez autorów nie naruszonego konwencjonalizmu w opracowaniu klimatu: gdyby przynajmniej dodano jedno lub drugie opracowanie fenologiczne lub z geografji rolnej, ażeby uczeń naocześnie dostrzegł różnice w czasie zakwitania, zbiorów, sianokosów czy orki.

Frantisek Kolaček. *Zeměpis Československa*. Praga, Melantrich, 1934, str. 280. — „Geografja Czechosłowacji” Kolaček a wchodzi w skład specjalnego wydawnictwa podręczników uniwersyteckich. W części pierwszej autor omawia położenie, wielkość, granice i t. p.; część druga poświęcona jest przyrodzie (orografja, klimat, hydrografja), w następnej poddano dyskusji zaludnienie i osadnictwo. Części regionalnej brak. Dzieło zaopatrzone jest w liczne odnośniki i podaje bogatą literaturę. Całości dopełniają mapy w dużych podziałkach, na których zobrazowano ważniejsze zagadnienia.

Stefanja Konic. *Wyprawa uczniów VI-ej klasy szkoły powszechnej do Afryki*. Warszawa, 1935, str. 78. — Nadzwyczaj bogata w treść, prosta w słowach, znakomicie dysponowana książeczka zaleca się nie tylko doskonałym językiem, wspaniale dobranejmi ilustracjami, ale i metodycznością. Pozostając w zgodzie z obowiązującym programem. Autorka zadała sobie trud zebrania obfitego materiału i podania go w formie odpowiadającej wymogom współczesnej dydaktyki przedmiotu. Broszura jest uzupełnieniem ogłoszonego w ub. roku zbiorku map „Poznaj Afrykę”. Z żywym zainteresowaniem oczekujemy zapowiedzianej broszury metodycznej („nauczanie geografji na przykładzie Afryki”).

„Słownik Morski” — z przedmową prof. Aleksandra Brucknera. Wydawnictwo Biblioteczki Bałtyckiej. Nakładem Instytutu Bałtyckiego. Toruń, 1935, str. 85. — Słownik morski zapoznaje z potoczną mową wybrzeża i żagłó okrętowych, dając objaśnienia dla około 1000 wyrazów, używanych obecnie na morzu i nad morzem. Prof. Aleksander Bruckner podkreślił w przedmowie naukowe znaczenie faktu sięgnięcia przez auto-

rów słowniczka do ż y w e j mowy środowiska morskiego. Słowniczek przedstawia dużą wartość praktyczną i o ile idzie o młodzież szkolną propagandową.

Różne:

Mieczysław Fularski. *Zagadnienia ruchu turystycznego.* Warszawa, Gł. Księgarnia Wojsk., 1955, str. 128. — Właściwie pierwsze h a n d l o w e podsumowanie możliwości turystycznych z jednej strony, faktycznego turystyki z drugiej. Następnie analiza istniejącego aparatu turystycznego, prawnopublicznego (środki lokomocji) i prawnoprywatnego (przemysł turystyczny). Na tak przygotowanym tle dyskusja zarządzeń, popierających ruch turystyczny, jakoteż czynników ogólnogospodarczych, warunkujących go strukturalnie i konjunkturalnie. Rzecz napisana jasno, przejrzysto, dysponowana i zaopatrzona w bogaty materiał statystyczny, wyzyskuje obfitą literaturę zagraniczną. Jednym słowem dobra i pożyteczna książka.

Kalendarz Ilustrowanego Kurjera Codziennego na rok 1956. Rocznik IX. Kraków, Pałac Prasy, 1955. — Ewolucja, jaką przechodzi Kalendarz I. K. C. z roku na rok dzięki niezmordowanej i mrówczej pracy red. J. G r z y w i ń s k i e g o — zasługuje na baczną uwagę. Oto kalendarz przetwarza się coraz wyraźniej w najdoskonalszem tego słowa znaczeniu na R o c z n i k, rocznik informacyjno-kalendarzowy, naukowy, retrospektywny. Niema w nim dosłownie nic z kalendarzowej tandety, a coraz więcej popularnie ujętych, ale oryginalnych, rzeczowych i ścisłych już nawet nie artykułów, ale rozpraw spod piór pierwszorzędných fachowców, znawców i naukowców.

W części geograficznej — nas specjalnie interesującej, wystarczy przytoczyć nazwiska autorów: Semkowicz Wł., Zaborski B., Piotrowicz K., Wąsowicz I. Także w innych rozdziałach znajdziemy m. i. szereg zupełnie specjalnych map i opracowań publikowanych p o r a z p i e r w s z y (np. W. M i l a t a: Częstość wiatrów dolnych w Karpatach Zach., L e s z c z y c k i S t.: Długość pokrywy śnieżnej w Karpatach Polskich, Tereny narciarskie w Karpatach Polskich, C z o r t T.: Obszar i zaludnienie Polski w toku dziejów i t. d.).

Na specjalną wzmiankę zasługuje reprodukcja najstarszej zachowanej średniowiecznej mapy świata (wielobarwna) oraz mapy Polski Jodo-ka III. Hondiusa z połowy XVII. w.

Wogóle mapy znalazły szerokie zastosowanie w tekście Kalendarza. Sąd ogólny o całości jaknajpochlebniejszy — tem więcej, że strona typograficzna nie pozostała w tyle poza udanymi staraniami redaktorskimi.

Ochrona Przyrody. Organ Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Rocznik 14, Kraków, 1954, str. 235. — Bogaty, a pod względem naukowym wybitnie oryginalny dział rozpraw, szereg znakomitych artykułów z zakresu organizacji międzynarodowej ochrony przyrody i zagranicznej działalności ochroniarzkiej świadczą dowodnie w drodze porównania o postępkach i zasięgu idei ochrony przyrody w Polsce, idei, która zaszczerpiona przez prof. W. S z a f e r a z Jego właśnie nazwiskiem się związała.



Przedpłata roczna wynosi 6— zł, cena pojedynczego zeszytu 60 gr., podwójnego 1'20 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wiktor Ormicki.

Nakładem Księgarni Geograficznej „ORBIS”, Kraków-Dębiki, Barska 41
Odbito w Tłocznicy Geograficznej „Orbis” w Krakowie pod zarządem Pawła Czuja.